

*Sygn. akt VIII Ca 118/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 17 kwietnia 2013 r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Kończal (spr.)
Sędziowie:	SSO Ilona Dąbek SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. R.**

przeciwko (...) **Towarzystwo Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 11 grudnia 2012 r.

sygn. akt I C 1695/12

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki zwrotem kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt VIII Ca 118/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012 r. oddalił powództwo L. R. przeciwko(...) Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w Ł. o zasądzenie kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból fizyczny i ujemne przeżycia psychiczne będących ustępstwem wypadku którego doznała w dniu 8.11.2011 roku, kosztami Sądowymi, których nie miała obowiązku obciążyć powódka obciążył Skarb Państwa i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka w listopadzie 2011 roku była po ciężkiej operacji i przebywała w mieszkaniu synowej przy ulicy (...). W dniu 8.11.2011 roku około godziny 9.00 powódka zamierzała udać się do pobliskiego sklepu po zakupy. Gdy zeszła z trzeciego piętra na parter, otworzyła drzwi wejściowe a następnie jedną nogę postawiła w otwór, który nie był zabezpieczony kratką, utraciła równowagę i upadła z kilku stopni schodów. Kratka ta w godzinach wieczornych została wyjęta i zabrana przez nieustaloną osobę, najprawdopodobniej w celu sprzedaży w składnicy złomu. Powódka samodzielnie podniosła się i udała się do mieszkania sąsiadki świadka B. S., która jest z zawodu pielęgniarką. Powódka zadzwoniła do administracji Osiedla (...) zawiadamiając o zdarzeniu i przyczynie upadku. Następnie powódka wraz synową pojechała do (...) Szpitala (...) w G., w którym stwierdzono złamanie głowy i szyki kości ramieniowej prawej. Powódce nie założono opatrunku gipsowego a kończynę górną unieruchomiono jedynie za pomocą opatrunku z bandaża. Zapisano 30 zastrzyków i wydano skierowanie do poradni ortopedycznej. Przepisane zastrzyki podawane były codziennie przez sąsiadki: świadka G. K. i świadka B. S.. Po zrośnięciu się tkanki kostnej powódka uczęszczała w dniach od 7.12.2011 roku do 20.12.2011 roku na zabiegi krioterapii i kinezyterapii. Po zdarzeniu powódka dość długo odczuwała bóle. W związku ze zdarzeniem (...) S.A. z siedzibą w W. wypłaciło powódce w ramach dobrowolnego ubezpieczenia NNW świadczenie w wysokości 600,00 zł. W chwili zdarzenia powódka miała ukończone (...) lat. Była osobą chodzącą, miała dobry wzrok i nie nosiła okularów. Czytała bez ularów, jedynie podczas czytania tekstów z małymi literami posługiwała się okularami . Podest przed klatką schodową, na którym zamontowana była kratka do czyszczenia spódów obuwia był oświetlony oddzielnym punktem świetlnym włączanym za pomocą włącznika znajdującego się wewnątrz klatki schodowej. Kratka metalowa o wymiarach około 40x60 cm była wykonana z płaskowników i nie była w żaden sposób zabezpieczona przed nieuprawnionym usunięciem.

Ustalił Sąd Rejonowy również, że administracja Osiedla (...) niezwłocznie po zawiadomieniu o kradzieży kratki zabezpieczyła otwór poprzez ułożenie odpowiedniej długości desek. Jak powódka wróciła ze szpitala otwór był już zabezpieczony. O czystość terenu Osiedla (...) dbają zatrudnieni sprzątacze osiedlowi, którym przyporządkowany jest określony rewir. Dom mieszkalny przy ulicy (...) znajdował się w rejonie obsługiwanym przez świadka Z. Z. . Oprócz bloku Nr (...) w jego rejonie znajdowały się również inne bloki osiedlowe oznaczone numerami (...). Do obowiązków świadka Z. Z. m.in. należało sprzątanie piwnic, trawników, chodników wokół bloków, opróżnianie śmietników chodnikowych oraz otworów pod wycieraczkami przed drzwiami wejściowymi do klatek bloków. Czyszczenie tychże otworów dokonuje się raz na miesiąc bądź dwa razy w miesiącu w zależności od stanu zabrudzenia . Sprzątacze pracują w godzinach od 5.00 do 13.00. Jedynie, gdy są opady śniegu występują nocą, to pracę muszą zaczynać znacznie wcześniej. Około godziny 9.00 każdy sprzątacz musi udać się do administracji Osiedla (...) w celu podpisania listy obecności a także zdać relację z dokonanych czynności. Krytycznego dnia świadek Z. Z. po zabranii narzędzi z kantoru znajdującego się w piwnicy bloku Nr (...) rozpoczął, zresztą tak jak zawsze, prace rządkowe od bloku nr (...). W listopadzie krótko po godzinie 5.00 było zupełnie ciemno a światło przed klatkami schodowymi nie zawsze były włączane przez lokatorów. Nowa kratka metalowa została zamontowana w miejscu kradzieży poprzedniej w dniu 21.11.2011 roku. Wykonano również dodatkowo zabezpieczenie przed kradzieżą przez zamontowanie łańcucha, który po zamontowaniu kratki pozostaje schowany w otworze. W ostatnich trzech latach na Osiedlu (...) zginęło zaledwie kilka metalowych wycieraczek.

Sąd Rejonowy wskazał, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa liczy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą. Odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy przesądzona zostanie odpowiedzialność deliktowa ubezpieczonej Spółdzielni Mieszkaniowej w G.. Ewentualna odpowiedzialność spółdzielni mogłaby opierać się o przepis art.415 kodeksu cywilnego a zatem w oparciu o czyn zawiniony, a wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch jej elementów : obiektywnego czyli bezprawności zachowania i subiektywnego, zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu, co określić można jako subiektywno-obiektywną teorię winy .Czyn zatem naprawczy (osoby fizycznej, osoby prawnej) pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy (znamiona) odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi przede wszystkim o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu i od strony podmiotowej co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Dopiero, gdy czyn zostanie

uznany za bezprawny może być rozważany w kategoriach winy. Bezprawność należy rozumieć jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, przy czym za porządek prawny należy rozumieć nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej a także nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub dobre obyczaje”. Sąd Rejonowy uznał, że trudno zarzucić Spółdzielni Mieszkaniowej w G. działanie bądź zaniechanie sprzeczne z normami prawa pozytywnego (prawa cywilnego, karnego, administracyjnego) bądź z nakazami bądź z nakazami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Takiej bezprawności nie można doszukać się w szczególności w zarzucanym zaniechaniu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom bloku numer (...). Administracja Osiedla (...) nie jest w stanie pilnować każdej kratki do czyszczenia obuwia a połączenie trwałe poprzez zaspawanie kratki nie miałyby sensu, gdyż co pewien okres czasu nieczystości w otworze należy usunąć, przedstawiciele administracji Osiedla (...) zareagowali niezwłocznie po otrzymaniu formacji o usunięciu przez osobę trzecią kratki do czyszczenia obuwia i zabezpieczyli otwór eskami. W niedługim czasie zamontowana została właściwa kratka z płaskowników, przed kolejną kradzieżą zabezpieczona poprzez zamontowanie łańcucha. Obowiązkiem każdej osoby jest ciągle upewnianie się, że na jego drodze nie ma przeszkody, która mogłaby spowodować jej upadek. Powódka nie dochowała tej staranności mimo, że miała dobry wzrok i miała możliwość ewentualnego oświetlenia podestu przez włączenie światła. Administracja Osiedla (...) z kolei nie była w stanie zabezpieczyć otworu tak, by nie dopuścić do wypadku ponieważ o usunięciu kratki nie była powiadomiona, część mieszkańców bloku Nr (...) wiedziała o usunięciu ratki w godzinach wieczornych dnia poprzedzającego zdarzenie i mimo, iż numery telefonów do odpowiednich służb były wskazane na tablicy ogłoszeń żadna z tych osób nie zawiadomiła ich. Co więcej, wystarczyłoby chociażby wywiesić na widocznym miejscu np. na drzwiach wyjściowych informację o brakującej kratce. Niestety tej prostej czynności żaden mieszkaniec klatki schodowej, spod której zginęła kratka nie uczynił, wobec braku bezprawności w działaniu bądź zaniechaniu ubezpieczonej spółdzielni rozważanie czynu w kategoriach winy stało się zatem bezprzedmiotowe. Zdarzenie do którego doszło 8.11.2011 roku, wskutek którego powódka doznała szkody należy uznać za nieszczęśliwy wypadek, za który nie ponosi odpowiedzialności deliktowej Spółdzielnia Mieszkaniowa w G. a tym samym odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego zakładu ubezpieczeń nie wchodzi w rachubę. Powództwo zatem jako nieuzasadnione prawnie należało oddalić na podstawie artykułu 415 kodeksu cywilnego (a contrario).

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w punkcie I wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 415 k.c. poprzez uznanie, że spółdzielnia nie ponosi odpowiedzialności deliktowej za szkodę powstałą wskutek zdarzenia z dnia 8.11.2011r., a tym samym wyłączona jest odpowiedzialność gwarancyjna strony pozwanej (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w Ł.. W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że spółdzielnia ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo w budynku oraz w jego otoczeniu i powinna utrzymywać podlegające jej nieruchomości w stanie wykluczającym narażenie mieszkańców na wypadek. Spółdzielnia zaniechała ciążących na niej obowiązków poprzez niezabezpieczenie otworu po metalowej wycieraczce, czy chociażby poprzez ostrzeżenie mieszkańców przez wywieszenie stosownej informacji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja podlegała oddaleniu.**

Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego co powoduje, że nie zachodzi już potrzeba ich powtarzania. Podziela też w pełni ich prawną ocenę dokonaną przez Sąd I instancji.

W rozpoznawanym stanie faktycznym wszystkie okoliczności faktyczne były bezsporne. Poza sporem było również, że pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność gwarancyjną. Oznacza to, że ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia tylko w przypadku potwierdzenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, czyli Spółdzielni

Mieszkaniowej w G.. Spór sprowadzał się do odmiennej oceny prawnej odpowiedzialności za skutki wypadku, któremu uległa powódka.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch elementów: obiektywnego czyli bezprawnego działania i subiektywnego zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu. Powszechnie przyjmuje się, że bezprawność powinna być traktowana w kategoriach obiektywnej (przedmiotowej) kwalifikacji czynu z punktu widzenia jego zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego (por. M. Sośniak, *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków 1959, s. 118 i n.; A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 125). Powoduje to, że dla udzielenia ochrony nie jest konieczne wykazanie winy sprawcy czynu zagrażającego (lub naruszającego) cudzym dobrom osobistym, czy też nawet świadomości, wystarczy obiektywna ocena wadliwości zachowania z punktu -szeroko rozumianego- porządku prawnego i reguł postępowania obowiązujących w danym społeczeństwie (zob. wyr. SN z 19.7.1982 r., I CR 225/82 niepubl.; wyr. SN z 25.10.1982 r., I CR 239/82, niepubl.). Działaniem bezprawnym jest działanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, a bezprawność wyłącza działanie mające oparcie w przepisach prawa, zgodne z zasadami współżycia społecznego, działanie za zgodą pokrzywdzonego ora w wykonywaniu prawa podmiotowego (por. wyr. SN z 4.6.2003 r., I CKN 480/01, niepubl.). W okolicznościach rozpatrywanej sprawy trudno doszukać się bezprawności działania Spółdzielni Mieszkaniowej. Metalowa kratka została bowiem usunięta przez nieustaloną osobę. Wprawdzie, jak słusznie wskazuje skarżąca, na spółdzielni ciąży obowiązek zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa. Nie oznacza to jednak z jednej strony, że spółdzielnia ponosi odpowiedzialność za wszystkie zdarzenia, jakie mają miejsce na jej terenie, a z drugiej strony, że mieszkańcy są zwolnienia z jakichkolwiek obowiązków, jak chociażby poinformowania spółdzielni o kradzieży kratki i istniejącym zagrożeniu dla mieszkańców. Spółdzielnia nie ma bowiem możliwości całodobowej ochrony klatek schodowych, a jak wynika z ustaleń, natychmiast po uzyskaniu informacji o kradzieży kratki, otwór został zabezpieczony, najpierw prowizorycznie deskami, a później w sposób trwały metalową kratką, która została dodatkowo zabezpieczona przed kradzieżą łańcuchem. Spółdzielnia na bieżąco kontroluje w godzinach porannych stan osiedla i likwiduje nieprawidłowości, ale nie oznacza to, że jest w stanie każdorazowo skontrolować każdą piwnicę, czy klatkę schodową.

Skarżąca zarzucała Spółdzielni, że osoba odpowiedzialna za blok nr (...) nie dochowała należytej staranności, prawdopodobnie nawet nie sprawdziła czystości na klatce schodowej bloku i piwnicy, bo w przeciwnym wypadku jej uwadze nie umknąłby brak kratki do czyszczenia obuwia. Do obowiązków sprzątacza osiedlowego, wbrew zarzutom skarżącej, nie należy sprzątanie klatek schodowych, sprzątacze nie miał więc obowiązku wchodzenia do klatki schodowej. Natomiast sprzątanie piwnic, czy usuwanie nieczystości z otworów pod kratkami służącymi do oczyszczania obuwia nie jest wykonywane codziennie. Nie można więc zarzucić spółdzielni, że nie wykonywała ciężących na niej obowiązków i nie dochowała należytej staranności. Należyta staranność to, według utrwalonego w doktrynie i orzecznictwie poglądu, staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju. Staranność ogólnie wymagana zaś to taka, jakiej mamy prawo oczekiwać, na jaką możemy liczyć. Ponieważ spółdzielnia zabezpieczyła otwór niezwłocznie po uzyskaniu informacji o kradzieży kratki, należy zasadnie przypuszczać, że gdyby informacja ta została przekazana administracji osiedla wcześniej, reakcja byłaby wcześniej i nie doszłoby do wypadku. Nie można więc uznać, że Spółdzielnia nie dołożyła należytej staranności.

Powódka wychodząc z klatki schodowej sama nie dochowała należytej staranności, nie zachowała bowiem ostrożności, zwłaszcza że jak twierdzi nie miała problemów ze wzrokiem i nie była osobą niedołązną, nie miała problemów z zachowaniem równowagi. Słusznie więc wskazała pozwana w odpowiedzi na pozew, że zdarzenie należy zakwalifikować jako nieszczęśliwy wypadek, za który nie może ponosić odpowiedzialności Spółdzielnia Mieszkaniowa w G..

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniu skarżącej, ubezpieczona Spółdzielnia Mieszkaniowa w G. nie dopuściła się czynu niedozwolonego bowiem do kradzieży kratki metalowej szło w wyniku działania osób trzecich. Skarżąca nie wykazała, aby jakiegokolwiek działania, czy zaniedbania Spółdzielni można było zakwalifikować jako

niedopełnienie obowiązków, a to powoduje wyłączenie odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstępianie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka doznała uszczerbku na zdrowiu i mogła przypuszczać, że jej roszczenie jest uzasadnione. Ponadto, za nieobciążaniem powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego przemawia trudna sytuacja materialna powódki.